

Dyskusja w Szczecinie o regionie w nowej perspektywie finansowej

17 lip 2013 12:38 Autor: mmarkiewicz

dyrektor Marcin Szmyt, wicemarszałek Andrzej Jakubowski i dyrektor Andrzej Przewoda.

- *Stworzyliśmy listę projektów strategicznych, która już dzisiaj jest bardzo długa i wciąż niezamknięta. Mam nadzieję, że dzisiaj pojawią się kolejne pomysły* – mówił dziś w Szczecinie marszałek województwa zachodniopomorskiego **Olgierd Geblewicz**, wskazując cel dyskusji na temat nowej perspektywy finansowej.

Dziś, 17 lipca, w Szczecinie marszałek województwa **Olgierd Geblewicz** poprowadził ostatnie w tej turze spotkanie konsultacyjne na temat przygotowań regionu do nowej perspektywy finansowej Unii Europejskiej. Szczecińskie konsultacje rozpoczęły się o godz. 10 w sali sesyjnej Rady Miasta.

Uczestników spotkania powitał marszałek **Olgierd Geblewicz**. Dziękując za liczny udział w konsultacjach, przedstawił podstawowe zasady budowania przyszłego Regionalnego Programu Operacyjnego, ale także zasady tworzenia tzw. kontraktu terytorialnego. – *W ramach tego kontraktu mówimy o Regionalnym Programie Operacyjnym, ale także przedkładamy propozycje inwestycji, które mogłyby być dofinansowane z poziomu centralnego* – tłumaczył **Olgierd Geblewicz**. - *Stworzyliśmy listę projektów strategicznych, która już dzisiaj jest bardzo długa i wciąż niezamknięta. Mam nadzieję, że dzisiaj pojawią się kolejne pomysły. Projekty na tej liście opiewają na gigantyczne kwoty, niemożliwe do udźwignięcia nie tylko z punktu widzenia regionalnego, ale i z poziomu budżetu państwa. Czy uda się najważniejsze z nich zrealizować w tej perspektywie, czy będziemy czekać na kolejne lata – czas pokaże.*

Marszałek zapowiedział, że w określeniu poszczególnych osi, z których zbudowany będzie przyszły RPO, nie należy spodziewać się rewolucji. - *Musimy na tę strukturę patrzeć w aspekcie 11 celów tematycznych narzuconych nam z góry przez Komisję Europejską. Dodatkowo ograniczeni jesteśmy tzw. ringfencingami określającymi minimalny poziom koncentracji środków na głównych celach wyznaczonych w Strategii 2020. Są to zobowiązania do przeznaczania pewnych kwot na poszczególne działania. Przykładowo połowę pieniędzy musimy skierować na cztery pierwsze cele tematyczne, czyli małe i średnie przedsiębiorstwa, badania i rozwój, społeczeństwo informacyjne oraz gospodarka niskoemisyjna* – powiedział **Olgierd Geblewicz**.

- Bez Państwa udziału nowa perspektywa się nie uda – mówił **Marcin Szmyt**, dyrektor Wydziału Zarządzania Strategicznego Urzędu Marszałkowskiego. Podkreślił, że nowością w stosunku do kończącej się już perspektywy będzie niemal nieograniczony wpływ Urzędu Marszałkowskiego na kształtowanie Europejskiego Funduszu Społecznego. –*Na programowanie Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki nie mieliśmy wpływu, teraz będzie pełna decyzyjność Zarządu Województwa* - powiedział.

W odpowiedzi na pojawiające się w dyskusji nad przyszłą perspektywą finansową pytania o możliwość unijnego dofinansowania

działań z dziedziny kultury **Marcin Szmyt** wskazał na 6 Cel Tematyczny . - *W ocenie Ministerstwa Rozwoju Regionalnego to obszar na tyle pojemny, że umożliwia udzielanie wsparcia dla ochrony dziedzictwa kulturalnego rozumianego jako uatrakcyjnienie regionu i otwarcie na turystów* – stwierdził.

Podczas spotkania przedstawiono pewną próbę przypisania określonych kwot do poszczególnych celów, czyli podziału 1,4 mld euro, które mają trafić do województwa zachodniopomorskiego. - *Nie wiemy jeszcze, co będzie mogło być finansowane z poziomu kraju, a co z RPO. Nie znamy także efektów negocjacji kontraktu terytorialnego. Jeśli dla wielu inwestycji uda się zapewnić finansowanie krajowe, więcej zadań znajdzie miejsce w RPO* – zaznaczył **Marcin Szmyt**.

Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy **Andrzej Przewoda** omówił natomiast przyszły kształt działań finansowanych w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. – *Jedną z większych alokacji przewidujemy w osi związanej z rynkiem pracy. Koncentruje ona aktywizację zawodową i przywrócenie na rynek pracy, jak również wsparcie dla przedsiębiorców. Wszystkie działania w podobnym lub większym stopniu niż obecnie, będą nastawione na efekt zatrudnieniowy. Z drugiej strony przewidujemy nastawienie na osoby, które mają szczególnie utrudniony dostęp do rynku pracy, np. z powodu długotrwałego bezrobocia. Na pomoc będą mogli liczyć ludzie młodzi między 19 a 24 rokiem życia, którzy nie pracują, a jednocześnie nigdzie się nie uczą* – wyjaśniał.

Andrzej Przewoda stwierdził także, że w przyszłej perspektywie pojawią się dotacje i mikropożyczki na rozpoczęcie działalności gospodarczej, a także środki dedykowane przedsiębiorcom – z jednej strony rozwojowe na realizację polityki szkoleniowej służącej podniesieniu kwalifikacji pracowników, z drugiej - na pomoc firmom przechodzącym proces restrukturyzacji. – *Będzie jednak trochę inna filozofia, obserwujemy odejście od modelu podażowego na rzecz skoncentrowanego bardziej na popycie wśród przedsiębiorców* – zapowiedział dyrektor WUP.

Jak powiedział dyrektor **Przewoda**, nie zabraknie rzecz jasna inicjatyw związanych z walką z ubóstwem i wykluczeniem społecznym. Nowością będzie również możliwość równoległego finansowania działań miękkich i powiązanych z nimi działań infrastrukturalnych.

Dyskusja

Tak jak w Koszalinie i Łobzie, również w Szczecinie punktem wyjścia do dyskusji był merytoryczny pakiet zagadnień omówiony przez marszałka **Olgierda Geblewicza**, jak i szczegółowe prezentacje przedstawione przez dyrektora **Marcina Szmyta** i jego zastępcę **Marka Orszewskiego**, oraz dyrektora **Andrzeja Przewodę**.

Otwarty charakter konsultacji sprawił, że uczestnicy spotkania mieli możliwość zadać pytania samemu marszałkowi. Poniżej zapis wybranych wątków tej dyskusji.

Czy jednostki samorządu terytorialnego poradzą sobie z absorbowaniem pieniędzy w przyszłej perspektywie przy obecnym poziomie zadłużenia?

Olgierd Geblewicz: Nie generalizowałbym, bo stan finansów JST jest bardzo odmienny. Wzór dopuszczający zadłużanie się samorządów, który obowiązywać będzie od 1 stycznia 2014 jest składową tak wielu czynników, że trudno dziś przewidzieć, jak będą się zachowywać budżety poszczególnych samorządów. Teraz dyskutujemy, jak kształtować instrumenty zwrotne, bo mamy sygnały, że nie będziemy musieli się ograniczać do schematów opracowanych w obecnej perspektywie przez banki. W przyszłej perspektywie regiony będą same kształtować i certyfikować te instrumenty w KE. Moją idée fixe jest narzędzie zwrotne, ale nie w pełni, z częściowym umorzeniem kapitału w sytuacji, gdy osiągnięty jest cel w jego komponencie społecznym.

Problem nie leży w stanie finansów JST, a w poziomie finansowania. Jeśli będzie 30-50 proc., to samorządy wezmą mało. Jeśli poziom dofinansowania będzie 75 proc. i więcej, to samorządy sobie poradzą. (Leszek Dorosz, Międzyzdroje)

Olgierd Geblewicz: Ekonomia jest tu bezwzględna: jeśli założymy wyższy procent dofinansowania, to globalnie tych projektów będzie mniej. Chciałbym podejścia bardziej konsekwentnego, przykładowo jeśli robimy szlak cysterski, to chciałbym go zrealizować od początku do końca. W konkursie wychodzi tak, że dofinansowanie otrzymuje ścieżka w jednym miejscu bez kontynuacji w innym, albo niektóre zabytki zamiast wszystkich na szlaku. Dlatego ważne jest podejście w skali makro, bardziej zintegrowane.

Gdzie czeka nas ewolucja, gdzie rewolucja, a gdzie zastój?

Olgierd Geblewicz: Nie spodziewam się dużej rewolucji w żadnym zakresie. Ewolucję widać w nowych instrumentach i podejściu terytorialnym. Uważam, że dobrze, że na samorządach skupionych w ZIT wymusza się wspólne myślenie. Chcielibyśmy to przenosić na tereny mniej zurbanizowane, aby JST opracowywały wspólne plany działania dla swoich obszarów. W oparciu o te plany moglibyśmy ogłaszać konkursy dla przedsiębiorstw z tego terenu, a jednocześnie realizować projekty miękkie w zakresie szkolnictwa zawodowego w dziedzinach niezbędnych do realizacji projektów zgłoszonych do tych konkursów. Dzięki temu nasze działania będą spójne i powiązane, służące konkretnemu celowi określonym przez samorządy. Bez współdziałania szerszego, wykraczającego poza jedną gminę, nie osiągnie się efektu synergii.

Natomiast na pytanie, gdzie spodziewam się stagnacji, trudno na tym etapie odpowiedzieć. Możemy mówić raczej o przestrzeniach, których KE nie postrzega jako obszarów do wsparcia, jak kultura, infrastruktura turystyczna, drogi lokalne. To

budzi moje emocje. Rozumiem odejście od wspierania inwestycji w kulturę, choćby po analizie polityki kilku miast w Polsce, które wybudowały kilkanaście obiektów kultury, a dziś po ich oddaniu pojawiają się wątpliwości, czy udźwigną ich utrzymanie. Czyli powstrzymanie gigantomanii jest dobre, natomiast jeśli wrócimy do fundamentów europejskich, czyli do polityki spójności, to my nie chcemy drugiej filharmonii ani drugiej opery. Nie mamy nadmiernych aspiracji, jednak w moim przekonaniu taka aglomeracja jak szczecińska powinna mieć przynajmniej jeden teatr z prawdziwego zdarzenia. To podstawowy standard na poziomie europejskim i w takim ujęciu to dla mnie krok wstecz. Muszę przyznać, że istnieje całkiem dużo obszarów, które budzą moje wątpliwości.

Cały zarys jest bardzo przemyślany, widać, że wyciągnięto wnioski z obecnej perspektywy. Mam jednak pytanie o udział NGO w budowie nowej perspektywy. Chodzi mi o partycypacyjny model kształtowania rozwoju regionalnego. (Marek Migdal, Forum Turystyki Regionów)

Olgierd Geblewicz: Mam nadzieję, że wystarczająco mocno podkreśliłem wsparcie dla metody partycypacyjnej, bo m.in. temu mają służyć kontrakty samorządowe. Lokalne Grupy Działania czy Lokalne Grupy Rybackie są stowarzyszeniami, które chcą animować daną przestrzeń. Jestem do tego bardzo przekonany.

Na koniec warto przytoczyć interesujące pytanie zastępcy komendanta wojewódzkiego policji w Szczecinie **Marka Jaształa**, który podniósł problem dostępu instytucji rządowych, w tym policji do środków unijnych na poziomie regionalnym. Na przykład w ramach specjalizacji regionalnej biogospodarki możliwa byłaby np. budowa nowoczesnego laboratorium kryminalistycznego, a w ramach społeczeństwa informacyjnego – szczecińskiego centrum obsługi finansowej policji. **Czy w poszczególnych elementach realizowanych przez samorządy nie przyłożyć większej wagi do bezpieczeństwa?** – pytał komendant **Jaształ**.

Olgierd Geblewicz: Wszystkie działania wzmacniające nasz potencjał, a także przedsięwzięcia służące skupieniu funkcji logistycznych w naszym regionie, dające nowe miejsca pracy, są bardzo cenne. Co do zasady w mijającej perspektywie było tak, że służby publiczne były finansowane z funduszy centralnych i zapewne to się nie zmieni. Uważam jednak, że z poziomu regionalnego już zaczęliśmy wiele robić w tym zakresie. Nie zamierzamy rugować pomysłów służb publicznych, ale przy świadomości tego, co za co odpowiadamy i jak kształtują się linie demarkacyjne pomiędzy finansowaniem z poziomu centralnego a poziomem regionalnym. Generalnie to ciekawe propozycje do wykorzystania. Pomysły na ciekawe aplikacje, które będą miały wpływ na cały region będziemy promować, ale to już dziś wymaga szukania partnerów, szerszych koalicji.

Przypomnijmy, że spotkania konsultacyjne dotyczą kształtu Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2014-2020, założeń do programów strategicznych Województwa Zachodniopomorskiego oraz do Kontraktu Terytorialnego w związku z rozpoczynającym się wkrótce nowym okresem finansowania inwestycji ze środków Unii Europejskiej. Zgłoszone podczas spotkań propozycje i wnioski zostaną poddana analizie, a konkluzje z dyskusji zostaną zebrane i włączone w raport z konsultacji społecznych. Zgodnie z zasadą partnerstwa, głosy płynące z regionu zostaną wykorzystane przy przygotowywaniu kolejnej wersji projektu Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2014 – 2020.

Szczecińskie konsultacje kończą cykl spotkań z udziałem marszałka **Olgierda Geblewicza** i wicemarszałka **Andrzeja Jakubowskiego** rozpoczętych 12 lipca w Koszalinie i kontynuowanych 16 lipca w Łobzie. Do dyskusji zaproszeni zostali samorządowcy, przedstawiciele jednostek samorządu terytorialnego, przedsiębiorcy, instytucje otoczenia biznesu, uczelnie, a także reprezentanci organizacji pozarządowych.

Spotkanie konsultacyjne w Szczecinie było adresowane do wszystkich zainteresowanych jego tematyką z terenu powiatów: Miasto Szczecin, Miasto Świnoujście, goleniowskiego, gryfińskiego, kamieńskiego, polickiego i stargardzkiego

Więcej informacji o konsultacjach na stronie www.rpo.wzp.pl [1]

Dodatkowe informacje dotyczące Kontraktu Terytorialnego można znaleźć pod poniższym linkiem: www.perspektywa2020.wzp.pl/rpo/perspektywa_2020/wiadomosci/p-r-m-a-19825/wiadomosci.htm [2]

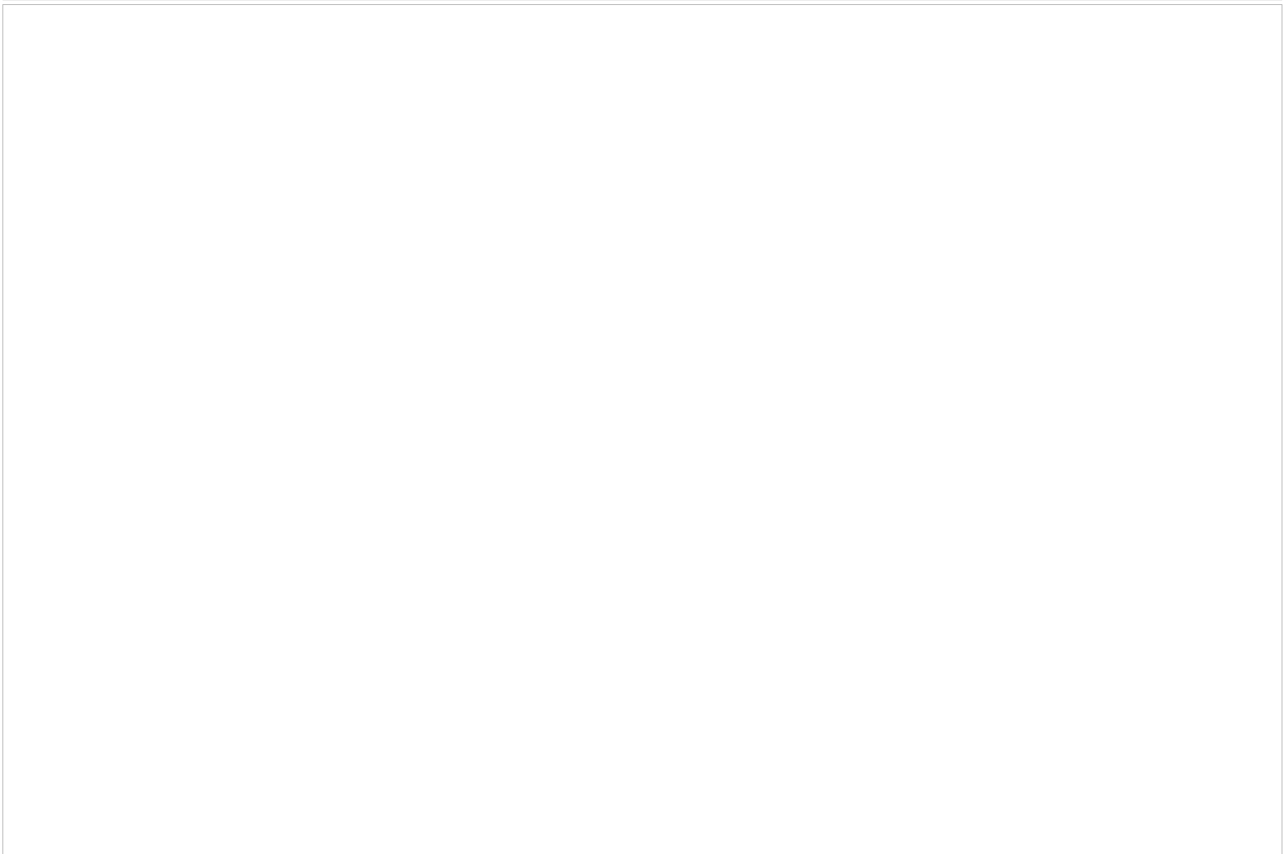
Załącznik

[Prezentacja "Założenia do perspektywy finansowej na lata 2014 -2020"](#) [3]

Galeria



[4]



[5]



[6]

https://www.archiwum-wzp.pl/biuro-prasowe/aktualnosci-archiwum/diskusja-w-szczecinie-o-regionie-w-nowej-perspektywie-finansowej?mobile_switch=standard